

Andrzej Kotecki

Polskie pamiątki na Majorce

Niepodległość i Pamięć 23/1 (53), 449-453

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Polskie pamiątki na Majorce

O tym, że Fryderyk Chopin stanowi dobro ogólnościowej kultury, nikogo nie trzeba przekonywać. Szczególnym dowodem jest, odbywający się w Warszawie, w cyklach pięcioletnich, Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina. Są też inne świadectwa potwierdzające prawdziwość tego twierdzenia. Podczas swego krótkiego, aczkolwiek intensywnego i pracowitego życia kompozytor wiele podróżował po Europie. Są miejsca, które w wyniku owych peregrynacji wpisały się w kulturę ogólnościową, jak chociażby Duszniki-Zdrój, gdzie corocznie upamiętnia się pobyt Chopina w tym uzdrowisku organizując festiwale chopinowskie.

Są też i inne miejsca na mapie naszego kontynentu, które wiążą się z osobą kompozytora poprzez jego działalność artystyczną lub życie osobiste. Niewątpliwie zaliczyć do nich należy hiszpańską wyspę Majorkę, na której przebywał jesienią i zimą na przełomie lat 1838/1839 wraz z francuską pisarką George Sand i dwójką jej dzieci. Początkowo zamieszkali w stolicy wyspy, Palma de Majorca, jednak miejscem, które dzięki nim zaistniało w świadomości świata kulturalnego stała się Valldemossa. Zamieszkali tam w klasztorze kamedułów. Jak się okazało

pobyt w tym miejscu dla obojga był owocny. George Sand sfinalizowała dwie swoje powieści, a Fryderyk Chopin skomponował kilka utworów muzycznych.

Pobyt tej pary przyczynił się również do powstania kolekcji pamiątek. Faktem tym zainteresował się miejscowy artysta – malarz Bartomeu Ferra. Udało mu się wykupić celę nr 2 w klasztorze, którą wg tradycji zajmowali George Sand i Fryderyk Chopin. Od 1916 roku prowadził intensywne starania mające na celu gromadzenie pamiątek po nich. Zostały one zwieńczone sukcesem, co umożliwiło w 1930 roku udostępnienie tego miejsca, owianego sławą pobytu George Sand i Fryderyka Chopina, turystom pragnącym je odwiedzić.

Niemniejszą rolę w upamiętnieniu Chopina w Valldemossie odegrał kompozytor, a zarazem organista, muzykolog i ksiądz w jednej osobie – Maria Thomas. Był on jednym z inicjatorów zorganizowania w Valldemossie Festiwalu Chopinowskiego, który odbywa się w tym miejscu do dzisiejszego dnia. Wszystkie zgromadzone tu pamiątki, jakie udało się na przestrzeni tych lat pozyskać mają certyfikaty poświadczające ich autentyczność.

O pobycie Chopina na Majorce wie niemal każdy Polak od dziecka.

Natomiast wiedza o istnieniu zgromadzonych i eksponowanych w tym miejscu pamiątek nie jest powszechna. Dlatego doskonałym sposobem na dokładne poznanie tutejszej kolekcji jest opublikowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego jej katalog. Jego przygotowanie i wydanie zawdzięczamy kilku szczęśliwym okolicznościom.

Pierwszą jest niewątpliwie fakt, iż bazą powstania wydawnictwa stała się rozprawa doktorska Bożeny Schmid-Adamczyk zatytułowana *Le fonds Chopin de la Chartreuse de Valdemossa et son importance pour la connaissance du musicien*, obroniona w 1979 roku w Instytucie Muzykologii Uniwersytetu w Strasburgu.

Drugą było zainteresowanie się tym opracowaniem, pod kątem przygotowania wydawnictwa, przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wpisało się ono w prowadzoną przez resort serię wydawniczą *Poza Krajem*. Okolicznością sprzyjającą był również fakt, że w październiku 2015 roku odbywał się w Warszawie kolejny, już XVII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina. Dzięki temu zarówno polscy, jak i zagraniczni muzykolodzy, a zwłaszcza ci zajmujący się pianistyką i twórczością Chopina otrzymali ważne źródło wiedzy dotyczące tego etapu życia kompozytora.

Co zatem zawiera ta publikacja?

Katalog został podzielony na kilka działów. W pierwszym zostały opublikowane autografy muzyczne. W kolekcji znalazło się dziewięć takich archiwaliów. Każdy z prezentowanych autografów, obok reprodukcji, został bardzo szczegółowo opisany. Poza opisem formalnym (format, papier, informacje o treści) znajdziemy bardzo szczegółową analizę krytyczną i historyczną. Nie zabrakło również zapisów dotyczących proveniencji autografu. Zostały również zaprezentowane dzieje wydań utworu i jego ewentualnych wersji. Całości dopełnia niezwykle istotny element dla możliwości poznania, a mianowicie bibliografia danego utworu.

Innym ważnym elementem kolekcji, zatem i katalogu, są listy Chopina. Ten dział zawiera 14 autografów. Podobnie jak archiwalia muzyczne, tak i te zostały bardzo precyzyjnie opracowane. Obok reprodukcji znajdują się tłumaczenia z języka francuskiego. Listy zostały również opatrzone niezbędnym komentarzem historycznym, opisem proveniencji, historii ich publikacji oraz bibliografią.

Trzecią częścią katalogu prezentującego kolekcję są portrety Chopina oraz pamiątki po nim i z nim związane. Znajdujemy tutaj rysunki, szkice i portrety olejne wykonane

przez różnych artystów w latach 1830–1849. Wśród nich znalazł się również rysunek Teofila Kwiatkowskiego *Chopin na łożu śmierci* z 1849 roku (nr inw. I/10, s. 257).

Zbiór pamiątek po kompozytorze nie stanowi imponującej kolekcji ani pod względem ilości, ani charakteru obiektów. Niemniej jest on bardzo wartościowy i cenny z uwagi na przedmioty, których używał Chopin w życiu codziennym. Niektóre z nich to również upominki od Chopina ofiarowane George Sand. Znajdują się tutaj także rysunki wykonane przez Maurice'a Sanda, syna George, w czasie ich wspólnego pobytu na Majorce. Na wielu z nich został ujęty Chopin w różnych sytuacjach, np. na rysunku *Przyjazd pianina do Valldemossy* (nr inw. MR 1/44, s. 290).

Twórcy kolekcji swój wysiłek skupili nie tylko na pamiątkach po kompozytorze i jego towarzyszcze. Wiele sił poświęcili również zgromadzeniu licznych wydań utworów Chopina. Pochodzą one z epoki, lecz także z lat późniejszych, są również wydane w Polsce po II wojnie światowej przez krakowskie Polskie Wydawnictwo Muzyczne. Grupa tych najnowszych została przedstawiona jedynie w formie katalogu, bez reprodukcji fotograficznych.

Kolejnym elementem zbioru z Valldemossy jest tamtejszy księgozbiór. Obejmuje on 239 pozycji

dotyczących życia i twórczości Chopina. Są to opracowania powstałe zarówno w wieku XIX, jak też w czasach nam bliższych, w XX wieku. Bardzo szeroki jest również wachlarz językowy tych publikacji. Znajdziemy tutaj wydawnictwa w języku francuskim, polskim, hiszpańskim, niemieckim czy angielskim. Zostały one uwzględnione i zaprezentowane w formie tabelarycznego zestawienia alfabetycznego z podaniem autora, tytułu, wydawcy, miejsca i roku wydania oraz numeru katalogowego w kolekcji (s. 377–387).

Ostatnią część stanowi inwentarz całej kolekcji (s. 390–457). Opublikowane zestawienie tabelaryczne stanowi wierne odtworzenie inwentarza sporządzonego w latach 70. XX wieku. Stanowił on materiał wyjściowy dla pracy doktorskiej autorki. Należy z tego wnioskować, iż dzięki temu cała kolekcja została po raz pierwszy w tak profesjonalny sposób zinwentaryzowana. Późniejsza jego wersja, przepisana w 2014 roku, została poprawiona i uzupełniona, dzięki pomocy właścicielki kolekcji Rosy Capllonch Ferra. I to właśnie ta wersja znalazła się w wydawnictwie.

Jak przystało na pracę naukową, publikacja została zaopatrzone w niezbędny aparat naukowy. W jego skład wchodzi obszerna bibliografia (s. 460–467). Choć może się wydawać,

iż nie jest ona pełna, ale też w tym przypadku taka być nie musi.

W tej końcowej części katalogu znalazło się również streszczenie, co rzadkie w polskich wydawnictwach, w kilku językach. Obok oczywiście już dziś uniwersalnego języka angielskiego, wydawca zadbał o czytelnika hiszpańskojęzycznego, co jest zrozumiałe z racji miejsca istnienia tej kolekcji. Z kolei wersję francuską tłumaczy wieloletni pobyt Chopina we Francji. Są także streszczenia w języku niemieckim i rosyjskim. Również czytelnik z Azji, gdzie przecież muzyka Chopina cieszy się tak niezwykłą popularnością, znajdzie tekst w języku japońskim i chińskim. To kolejny dowód, że Chopin i jego twórczość są własnością wszystkich kochających dobrą muzykę, bez względu na szerokość geograficzną. Oczywiście tego typu wydawnictwo nie mogło obyć się bez indeksu osobowego (s. 564–573), co niestety w dzisiejszych czasach nie jest oczywistym elementem opracowań historycznych.

Prezentacja tej książki byłaby niepełna bez zwrócenia uwagi na jej stronę graficzną. Już pierwsze wrażenie – okładka – wywołuje bardzo pozytywne odczucia. Również wnętrze zostało pod względem typograficznym bardzo starannie opracowane. Przykładem mogą być karty tytułowe poszczególnych rozdziałów.

Grafik wykorzystał w nich elementy kolekcji poprzez stworzenie z nich swoistego kolażu i umieszczając na ich tle tytuł rozdziału. Należy również zwrócić uwagę na bardzo staranne opracowanie materiału ilustracyjnego. Dotyczy to nie tylko samego ujęcia obiektów, ale również ich przygotowania do druku i samego druku.

Zgodnie z trendami obecnymi w nowoczesnych wydawnictwach, w tak profesjonalnie przygotowanej publikacji, nie mogło zabraknąć zapisu na elektronicznym nośniku informacji. Do katalogu została dołączona płyta, która zawiera zapis elektroniczny materiału ilustracyjnego. Niestety, w tym miejscu należy wydawcy wskazać błąd. Otóż na płycie brakuje informacji o wymaganych parametrach programowych, niezbędnych dla odtworzenia płyty. Nie we wszystkich komputerach można ją odtworzyć, a powinna być ona tak skonfigurowana, by można było to uczynić w najróżniejszych uwarunkowaniach programowych.

Czym zatem jest przedstawione wydawnictwo?

Katalogiem zbiorów – niewątpliwie tak, z uwagi choćby na prezentowanie zgromadzonej w Valldemossie kolekcji. Jego forma mieści się również w kategorii albumów. Przyczynił się do tego bardzo starannie przygotowany i opublikowany materiał

ilustracyjny. Jest również książką o charakterze historyczno-biograficznym. Dokumentuje bowiem jeden z etapów życia i twórczości Fryderyka Chopina. Jest także opracowaniem naukowym. Przyczynił się do tego po pierwsze punkt wyjścia, czyli praca doktorska autorki, a po drugie metodyka opracowania tematu przy wykorzystaniu adekwatnego aparatu naukowego. Książka zatem spełnia wiele kryteriów klasyfikacyjnych i może zaspokoić oczekiwania historyków, muzykologów, biografów, jak również dostarczyć pozytywnych odczuć czytelnikom poszukującym przyjemnych doznań estetycznych. Bowiem nawet nie wnikając w treść merytoryczną odnosi się bardzo do-

bre wrażenie. Publikacja ta stanowi zatem bardzo ważną pozycję edytorską w wymienionych powyżej kategoriach. Dzięki tak opracowanej i zaprezentowanej kolekcji może stać się źródłem wiedzy w dociekaniach badawczych. Można liczyć, że przyczyni się do dalszych prac naukowych poświęconych twórczości i osobie Fryderyka Chopina.

Andrzej Kotecki

Bożena Schmid-Adamczyk,
Dziedzictwo Fryderyka Chopina. Kolekcja Boutroux-Ferra w Vallde-mossie. Redakcja naukowa i uzupełnienie Ewa Sławińska-Dahlig; Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2015, ss. 576.

20 lat w służbie środowiska Sybiraków oraz nauki – jubileusz kwartalnika „Zesłaniec”

Od dwudziestu już lat „Zesłaniec” – kwartalnik Rady Naukowej Zarządu Głównego Związku Sybiraków propaguje wiedzę na temat zesłańców Polaków i szeroko pojętej Syberii, a także działalności Związku Sybiraków oraz środowiska byłych zesłańców i więźniów gułagów sowieckich. Pierwszy jego numer ukazał się w 1996 roku, ale okresowe kłopoty finansowe nie zawsze pozwalały na utrzymanie kwartalnej częstotliwości wydawa-

nia kolejnych, dlatego bieżący to numer 66. Periodyk ten nawiązuje do powstałej w 1991 roku, z inicjatywy Antoniego Kuczyńskiego, serii wydawniczej „Biblioteka Zesłańca” Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego we Wrocławiu oraz wkładki pt. „Zesłaniec”, popularyzującej wiedzę na temat represji sowieckich, będącej dodatkiem do poczytnego „Dziennika Dolnośląskiego”, od której przejął tytuł oraz winietę zaprojektowaną przez Tadeusza Kuranda.